Marcjusz Szczepański

Glosa dotycząca postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28.04.1993 r. (I.A.Cz. 292

Palestra 37/11(431), 143-145

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

■ Glosa dotycząca postanowienia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 28.04.1993 r.

(I.A.Cz. 292/93)

Teza glosowanego postanowienia brzmi: **„Brak podpisu na odpisie pozwu nie stanowi braku formalnego w rozumieniu art. 130 k.p.c."**. Powyższe postanowienie zostało wydane przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu w składzie: przewodniczący Stanisław Gurgul (Spr.), sędziowie: Wiera Rajkowska i Barbara Kamińska.

1. Glosowane orzeczenie zapadło na tle następującego stanu faktycznego: Powódka B.R. wniosła do Sądu Wojewódzkiego w Sz. pozew o rozwód. Przewodniczący Sądu Wojewódzkiego wezwał powódkę do uzupełnienia braku podpisu na odpisie pozwu. Wobec niezastosowania się przez powódkę do wezwania przewodniczącego i nieusunięcia braku podpisu pisma procesowego, zarządzeniem przewodniczącego Sądu Wojewódzkiego w Sz. zwrócono pozew. Pozew uległ zwróceniu z powodu nieusunięcia w terminie braku, którym według treści zarządzenia był „brak podpisu na odpisie pozwu". Zarządzenie to zaskarżyła powódka, a Sąd Apelacyjny w Poznaniu zajął stanowisko, jak w przytoczonej na wstępie tezie.

2. Stanowisko Sądu Apelacyjnego zawarte w przytoczonej tezie ma znacznie szersze znaczenie, niż mogłoby się wydawać po pobieżnym przeanalizowaniu zagadnienia. Wydawałoby się, iż zagadnienie, które rozpoznawał Sąd Apelacyjny nie powinno budzić wątpliwości, jednak wątpliwości takie powstają w praktyce. Następstwem tego jest znaczne przedłużenie postępowania, co nie pozostaje bez wpływu również na jego koszty. Z tego też powodu wydaje się, iż orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zasługuje na opublikowanie. Nagłośnienie bowiem takiego stanowiska może przyczynić się do wyeliminowania nieprawidłowości postępowania.

3. Orzeczenie Sądu Apelacyjnego dotyczy w istocie wymogów przewidzianych w *Kodeksie postępowania cywilnego* dla pism procesowych i relacji zachodzących między nimi a odpisami pism procesowych. Zgodnie z przyjętym w nauce stanowiskiem, przez pisma procesowe w ścisłym słowa znaczeniu rozumie się pisma wnoszone przez strony – uczestników postępowania do sądu w celu wszczęcia postępowania, a także w jego trakcie w związku ze sprawą[1].

Kodeks postępowania cywilnego precyzyjnie określa ogólne warunki, którym winny odpowiadać pisma procesowe (art. 126 k.p.c.), konkretyzuje również wymogi dotyczące poszczególnych rodzajów

pism procesowych. Konieczność spełnienia rygorów formalnych, jakim winny zadość czynić pisma procesowe, ma istotne znaczenie w świetle konsekwencji przewidzianych przez ustawodawcę w art. 130 k.p.c. Uchybienia, w stosunku do których ma zastosowanie art. 130 k.p.c. można podzielić na dwie grupy o różnym ciężarze gatunkowym[2]. W wypadku pierwszego pisma procesowego w sprawie występuje wyraźna różnica między brakiem oznaczenia stron (art. 126 § 1 pkt 1 k.p.c.) a niezałączeniem odpowiedniej liczby załączników. Uchybienia pierwszego rodzaju uniemożliwiają w ogóle, nawet mimo nadania biegu sprawie, powstanie zawiłości sporu. Drugi rodzaj uchybień w wypadku nadania biegu sprawie, nie tamuje skutków prawnych związanych z wniesieniem pisma procesowego. Do grupy uchybień formalnych, uniemożliwiających powstanie zawisłości sporu w świetle art. 130 k.p.c., zalicza się brak podpisu na piśmie przez osobę je składającą (art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c.).

Waga podpisu na każdym piśmie procesowym jest konsekwencją tego, iż pisma procesowe są dokumentami prywatnymi. Brak podpisu pozbawia pismo procesowe takiego charakteru. Podpis jest także istotnym elementem pisma procesowego w związku z treścią art. 245 k.p.c. stanowi bowiem potwierdzenie tożsamości osoby, od której pochodzi złożone w piśmie oświadczenie. Dla skuteczności spełnienia wymogu przewidzianego w art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c., konieczne jest własnoręczne złożenie podpisu, jego mechaniczne złożenie stanowi uchybienie formalne [3]. Bez znaczenia jest natomiast, jakiego rodzaju środkiem piszącym został złożony podpis. Zbyt skrajne wydaje się stanowisko negujące możliwość podpisania pisma ołówkiem, z uwagi na nietrwałość tego rodzaju środka piszącego[4]. Oczywiste jest zatem, że nieuzupełnienie braku podpisu pod pismem procesowym, mimo wezwania do usunięcia tego braku, stanowi uchybienie wobec wymagań przewidzianych w art. 126 k.p.c., rodzącym skutki z art. 130 § 2 k.p.c. Rygoru tego nie można jednak w żadnym razie stosować do odpisów pism procesowych.

4. O ile brak odpisu pisma procesowego jest uchybieniem formalnym, o tyle niepodpisanie go nie stanowi takiego braku. Wymogi przewidziane w art. 126 k.p.c. nie odnoszą się bowiem do odpisu pism procesowych. W wypadku odpisów pism procesowych trudno w ogóle mówić o wymogach, jakie winny one spełniać. Dlatego też brak jest podstaw do stosowania art. 130 k.p.c. w wypadku odpisu pism procesowych.

W przepisach *Kodeksu postępowania cywilnego* brak jest sprecyzowania pojęcia: odpis pisma procesowego, nie mówiąc już o normatywnej definicji. Ustawodawca w art. 128 k.p.c. nakłada jedynie obowiązek dołączenia do pism procesowych odpisów. W konsekwen-

cji zatem brakuje określenia formalnych warunków, którym winny odpowiadać odpisy pism procesowych.

Praktycznie odpisy pism procesowych stanowią zgodny co do formy i treści następny egzemplarz pisma procesowego. W istocie odpisy pism procesowych są odpowiadającymi formą, nie unormowanymi przez ustawodawcę kopiami, wtórnikami pism procesowych[5]. Z tego powodu ogólne wymogi formalne, przewidziane w art. 126 k.p.c., nie dotyczą odpisów pism procesowych, więc także konieczności uzupełnienia braków odpisów w trybie art. 130 k.p.c.

Brak podpisu na odpisie pozwu nie może zatem powodować zarządzenia zwrotu pisma, nawet mimo bezskutecznego wezwania do uzupełnienia tego braku. Z podanych wyżej względów orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zasługuje na opublikowanie.

Marcjusz Szczepański

Przypisy:

[1] W. Siedlecki: *Postępowanie cywilne – zarys wykładu*, Warszawa PWN 1977, s. 128.

[2] M. Jędrzejska: *System prawa cywilnego* t. 2, s. 53.

[3] Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1967 r., II PZ 22/67, N.Pr nr 12, s. 720.

[4] N.Pr. nr 12/1967, s. 722 i nast.

[5] Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1967 r., I CZ 111/67, OSN 1968, poz. 127.